

## SPIS TREŚCI

WSTĘP / 5

1. POCHODZENIE WIZERUNKU MARYI  
NA JASNEJ GÓRZE / 7
2. CUDOWNY OBRAZ PRZYBYWA  
NA ZIEMIĘ POLSKĄ / 10
3. ŚWIĘTA JADWIGA KRÓLOWA / 12
4. NAPAD RABUNKOWY NA SANKTUARIUM / 14
5. SANKTUARIUM KRÓLÓW  
Z DYNASTII JAGIELLONÓW / 17
6. RÓŻANIEC I MIECZ  
KRÓLA STEFANA BATOREGO / 19
7. WOTA KRÓLA ZYGMUNTA III WAZY / 21
8. ZWYCIĘSTWO POD CHOCIMIEM / 23
9. RYCERZE POLSCY / 25
10. ŚWIECA KS. PIOTRA SKARGI / 27
11. POTOP NIESZCZĘĆ NA OJCZYZNĘ / 29
12. OBRONA JASNEJ GÓRY / 31
13. ŚLUBY JANA KAZIMIERZA / 34
14. JAN III SOBIESKI / 37
15. CUDA I NADZWYCZAJNE ŁASKI  
ZAPISYWANE W KSIĘGACH / 39
16. PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY / 41
17. KORONACJA OBRAZU / 43
18. KONFEDERACJA BARSKA / 45

19. OJCZYŻNA POD ZABORAMI / 47
20. MARYJA NATCHNIENIEM POETÓW,  
PISARZY, MALARZY / 49
21. ODNOWA MORALNA NARODU / 52
22. ŻWYCIĘSKA KRÓLOWA WOLNEJ POLSKI / 54
23. CIEMNA NOC OKUPACJI I ŚWIATŁO  
Z JASNEJ GÓRY / 57
24. HETMANKA ŻOŁNIERZY  
Z II WOJNY ŚWIATOWEJ / 60
25. OFIAROWANIE POLSKI  
NIEPOKALANEMU SERCU MARYI / 63
26. ŚLUBY JASNOGÓRSKIE W 1956 ROKU / 65
27. PEREGRYNACJA JASNOGÓRSKIEJ IKONY / 67
28. SOBOROWY CZYN DOBROCI I MILENIUM / 70
29. DOM MATKI NARODU  
W CZASACH NIEWOLI KOMUNISTYCZNEJ / 73
30. PAPIEŻ POLAK NA JASNEJ GÓRZE / 75
31. Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWĄ, MARYJO / 77

## 1. POCHODZENIE WIZERUNKU MARYI NA JASNEJ GÓRZE

Już u samych początków istnienia Państwa Polskiego można zauważyć pewne znaki świadczące o tym, że Polacy są wezwani do szerzenia czci Matki Najświętszej. Pierwsza polska świątynia, wzniesiona w Gnieźnie, otrzymała wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, pierwszy zaś utwór napisany w języku ojczystym – to *Bogurodzica*. Pieśń ta stała się hymnem narodowym, modlitwą, z którą rycerze ruszali do boju. *Bogurodzicę* śpiewano nie tylko przed bitwą, lecz umieszczano jej tekst na początku statutów, polecając w ten sposób opiece Maryi powodzenie orężne i porządek społeczny.

Wszyscy święci polscy wyróżniali się szczególnym nabożeństwem do Matki Bożej. Zapewne oni wyprosilili pomoc i opiekę Maryi nad naszym krajem. Na przestrzeni wieków Jej Serce otworzyło źródło nieprzeliczonych

łask dla ufających Jej i modlących się do Niej dzieci. „Ta, która przemawiała pieśnią na ustach praojców, przemówiła w swoim czasie tym Wizerunkiem, poprzez który wyraziła się Jej macierzyńska obecność w życiu Kościoła i Ojczyzny” (papież Jan Paweł II – Jasna Góra 4 VI 1979).

Zagadka pochodzenia Cudownego Obrazu, znajdującego się obecnie na Jasnej Górze, właściwie nie została do tej pory wyjaśniona. Pomimo licznych badań historyków sztuki i konserwatorów nie zostało ustalone miejsce ani nawet wiek powstania Obrazu. Zdania w tej sprawie są rozbieżne. Trwają dyskusje czy Obraz powstał w regionie włoskim czy bizantyjsko-ruskim. Dowodzi to potrzeby dalszych badań nowoczesnymi metodami, które mogą w przyszłości przynieść wyjaśnienie tajemnicy powstania i dziejów Jasnogórskiego Wizerunku Bogarodzicy.

Historię Cudownego Obrazu, którą przekazała nam tradycja, trudno byłoby dzisiaj udokumentować. Znaleźć ją można w *Translatio tabulae Beatae Mariae Virginis, Quam sanctus Lucas depinxit propriis manibus*. Jest to XV-wieczny (1474 r.) odpis najstarszego rękopisu, przechowywany w archiwum ojców paulinów na Jasnej Górze. Historycy przypuszczają, że pierwotny tekst powstał między rokiem 1393 a 1430.

Według tego zapisu Obraz został namalowany przez św. Łukasza Ewangelistę na życzenie i prośby wiernych oraz aby ukazać niezwykłą piękność Maryi. Powstał na desce stołu, przy którym modliła się i spożywała posiłki Najświętsza Rodzina. Święty Łukasz Ewangelista miał namalować w Jerozolimie dwa obrazy Matki Bożej, z których jeden dostał się do Italii i jest czczony do dziś we Florencji, a drugi został przeniesiony z Jerozolimy do Konstantynopola przez cesarza Konstantyna i złożony w jednej z tamtejszych świątyń. Służący w wojsku cesarskim książę ruski Lew zapragnął ten Obraz przewieźć z Konstantynopola do swoich posiadłości i umieścić w specjalnie na ten cel wzniesionej świątyni. Konstantyn ustąpił jego usilnym naleganiom i podarował mu cenny Wizerunek, który został przeniesiony na Ruś. Książę Lew przyozdobił Obraz złotem, szlachetnymi kamieniami i kosztownościami i polecił czcić go poddanym. Obraz zasłynął licznymi cudami. Zbiegały się do niego coraz większe tłumy.

W czasie walk prowadzonych na Rusi przez Kazimierza Wielkiego, a następnie przez Ludwika Węgierskiego, Obraz Matki Bożej ukryto w zamku w Bełzie. Ludwik Węgierski powierzył zarząd Rusi Władysławowi, księciu opolskiemu, który znalazł Obraz w Bełzie

i postanowił go stamtąd zabrać do swoich posiadłości. Władysław zapalał szczególną czią do Maryi z Cudownego Wizerunku z chwilą, kiedy za Jej przyczyną odniósł zwycięstwo nad oblegającymi Bełz wojskami litewskimi i tatarskimi. W czasie tego oblężenia książę prosił Najświętszą Pannę o pomoc. Jedna ze strzał wypuszczona przez Tatarów zraniła szyję Maryi na Wizerunku. Po tym wypadku mgła otoczyła oblegających, ogarnął ich strach, a książę, wykorzystując okazję, rzucił się z wojskiem na nieprzyjaciół i rozpędził ich.

## **2. CUDOWNY OBRAZ PRZYBYWA NA ZIEMIĘ POLSKĄ**

Wysłuchajmy dziś czytanki o tym, jak Cudowny Obraz przybył na ziemię polską.

W najstarszym dokumencie z lat 1393–1430 dowiadujemy się, że pod koniec rządów Władysława Opolczyka na Rusi, załadowano Cudowny Obraz na wóz i chciano go przewieźć na Śląsk. Konie nie mogły jednak ruszyć z miejsca. Książę kazał powiększyć zaprzęg, lecz i to nie pomogło. Wówczas Władysław Opolczyk ukląkł i złożył ślubowanie, że jeżeli przewiezie Obraz

na wybrane miejsce, to wybuduje tam kościół na cześć Boga Wszechmogącego, Błogosławionej Maryi Panny i Wszystkich Świętych, umieści w nim Cudowny Wizerunek oraz ufunduje klasztor, w którym osadzi zakonników paulinów, odpowiednio ich uposażając. Gdy książę z otoczeniem powstał z modlitwy, konie bez trudu ruszyły.

Obraz przywieziono do miejscowości zwanej Jasną Górą, w pobliżu miasta Częstochowy i złożono w tamtejszym kościele. Książę zgodnie ze ślubowaniem wybudował tu klasztor i sprowadził do niego ojców paulinów, którym oddał w opiekę tę cenną relikwię. Obraz Maryi zasłynął tu licznymi łaskami i cudami. Oryginał pergaminowego dokumentu z aktem fundacji Jasnej Góry przez Władysława Opolskiego z 1382 roku zachował się do dziś w bibliotece klasztornej.

Na płótnie naklejonym na odwrotnej stronie Cudownego Obrazu znajdują się sceny ilustrujące jego dzieje, namalowane przez paulińskiego monogramistę w 1682 roku oraz napis: „Stół Maryi Najgodniejszy Sprzęt Domu z Nazaretu. Trzysta lat byłam gościem w Jeruzalem, pięćset w stolicy Bizancjum. Ongiś przez pięćset lat Ruś ukrywała Mnie w Bełzie. Przez trzysta posiada Mnie szczyt Jasnej Góry”.

Piętnastowieczny opis Wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej podaje Jan Długosz: „Obraz Matki Najchwalebniejszej i Najdostojniejszej Dziewicy i Pani, Królowej świata i Królowej naszej... wykonany dziwnym i rzadkim sposobem malowania... o przeładnym wyrazie twarzy, która spoglądających przenika szczególną pobożnością – jakbyś na żywą patrzył”.

Matka Najświętsza, przybywając na nasze ziemie w znaku Swego Obrazu, stała się Gwiazdą Przewodnią i natchnieniem Polaków, Bramą, którą wchodzimy, aby spotkać się z Chrystusem. Jej przenikliwe, a zarazem łagodne spojrzenie kruszy zatwardziały, podnosi powalonych przez cierpienie, uzdrowia chorych na duszy i na ciele, umacnia słabych, daje siły do wytrwania w przeciwnościach, pobudza do męstwa w walce o Królestwo Boże.

### **3. ŚWIĘTA JADWIGA KRÓLOWA**

Rok sprowadzenia do Polski Obrazu Matki Bożej – 1382 – zamyka epokę Piastów. Zdawało się wtedy, że Polska jest jakby na krawędzi przepaści. Po śmierci Ludwika Węgierskiego panowało bezkrólewie, kraj nie posiadał



## 14. JAN III SOBIESKI

Powszechnie wiadomo, że król Jan III Sobieski nigdy nie przypisywał zwycięstw sobie, ale Bogu i Jego Matce. Nie liczył na własne zdolności, choć miał ich niemało, ale na pomoc Królowej Nieba. Należał do Szkaplerza i Bractwa Różańcowego. Liczne wota złożone w sanktuariach maryjnych oraz wybudowane przez niego kościoły świadczą, że potrafił dziękować za otrzymane łaski. Ufność, jaką Sobieski pokładał w Bogarodzicy nigdy go nie zawiodła. Pod jego wodzą wojsko polskie ostatecznie pokonało potęgę turecką pod Wiedniem. Wiktoria wiedeńska zaliczana jest do 18 największych zwycięstw w historii świata, które uratowały cywilizację.

Gdy w 1683 roku wojska mahometańskie doszły aż pod Wiedeń, nie było w Europie żadnej potęgi, która potrafiłaby je powstrzymać. Wtedy papież Innocenty XI wysłał poselstwo do króla Jana III, aby pospieszył na odsiecz oblężonej od miesiąca stolicy Austrii.

Król wyruszył przeto z wojskiem polskim, przedtem jednak zatrzymał się na Jasnej Górze i cały dzień modlił się przed Cudownym Obrazem. Następnego dnia przystąpił do spowiedzi i Komunii św. Ojcowie paulini wręczyli mu na tę świętą wojnę kopię Cudownego

Obrazu i szablę świątobliwego hetmana Żółkiewskiego (pradziada Jana Sobieskiego). Z królem ciągnęły hufce wojsk polskich ze swoimi dowódcami, którzy również wstępowali na Jasną Górę, aby prosić Matkę Bożą o błogosławieństwo.

Przybywszy pod Wiedeń odprawiono przed bitwą trzy Msze św., w czasie których król służył jako ministrant, a wojsko oddawało się w opiekę Maryi. Jako hasło na ten dzień wybrano: „W Imię Panny Maryi, Panie Boże dopomóż”. O godzinie drugiej po południu ruszyli polscy rycerze do ataku, śpiewając hymn *Bogurodzica*. Król stojąc na wzgórzu, błogosławił ich relikwiami Krzyża św., a w rozstrzygającym momencie sam dowodził husarią. Podczas bitwy poległo 25 tysięcy Turków, a Polaków tylko tysiąc.

Król zaświadczył, że było to zwycięstwo Maryi, pisząc do Ojca Świętego zaraz po bitwie te słowa: „Przybyłem, zobaczyłem, a Bóg zwyciężył”.

Trwałą pamiątką wiktorii wiedeńskiej jest święto Imienia Maryi, obchodzone do dzisiaj 12 września, to jest w dniu zwycięstwa. Zostało ono ustanowione przez papieża na prośbę Jana III Sobieskiego.

Potem Sobieski złożył na Jasnej Górze cenne trofea wojenne, zdobyte w namiotach Wielkiego Wezy-

ra. Za królewskim przykładem poszło wielu rycerzy i w krótkim czasie powstał w klasztorze istny arsenał, dla którego trzeba było wznieść specjalny budynek.

## 15. CUDA I NADZWYCZAJNE ŁASKI ZAPISYWANE W KSIĘGACH

Najprawdopodobniej już od samego początku istnienia Sanktuarium spisywano nadzwyczajne łaski, jakich Bóg udzielał za pośrednictwem Obrazu Bogarodzicy. Powstał w ten sposób zbiór, zwany kodeksem. Ponieważ był on bardzo zniszczony z powodu starości, pisarz pauliński Petrus Risinius (Piotr z Rozprzy) wybrał z niego 72 cudowne wydarzenia i zamieścił je w dziele pt. *Historia pulchra*, wydrukowanym w Krakowie w 1523 roku. *Stary kodeks* niestety nie zachował się do naszych czasów. Siedemnastowieczny autor dzieła *Diva Claromontana*, o. Andrzej Gołdonowski wspomina o istnieniu jeszcze innego kodeksu, być może starszego. Dokument ten nazywa *Antiquo Rutheno codice* (czyli Stary Kodeks Białoruski). Nie wiadomo, co to była za księga i gdzie się znajdowała. Możliwe, że przywieziono ją razem z Obrazem. Ten kodeks również nie ocalał.

Najstarszym dokumentem, który zachował się w archiwum jasnogórskim, jest dwutomowy rękopis, zatytułowany *Liber miraculorum Beate Virginis Monasterii Czenstochoviensis*. W pierwszym tomie spisano cuda i łaski od 1402 roku. Jest to rękopis oprawiony w dębowe deski, powleczone skórą, z wytłoczonym na nich tytułem. Na wierzchu zdobi go złożony medalion przedstawiający Najświętszą Maryję Pannę Wniebowziętą, od spodu – wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego. Drugi tom został założony w 1732 roku.

W drugiej połowie XVIII wieku papież Benedykt XIV ustalił przepisy, według których należy orzekać o autentyczności cudów. Zgodnie z nimi od tej pory gromadzono także dokumentację uwierzytelniającą (zeznania świadków, złożone pod przysięgą, orzeczenia lekarskie itp.). Tak powstały trzy zbiory (teczki) obejmujące nadzwyczajne wydarzenia aż do chwili obecnej. W sumie więc *Jasnogórska księga cudów i łask* składa się dzisiaj z pięciu zbiorów i zawiera około 1400 opisów cudów. Oczywiście liczba ta nie ukazuje nam wielości nadzwyczajnych łask, jakich udziela Matka Boża, ponieważ nie wszyscy doznający cudu składają zeznania i powiadomienia, ale często poprzestają na złożeniu wotum lub zamówieniu Mszy św. dziękczynnej.